

## **PROTOKÓŁ**

**z VIII Sesji Rady Miejskiej w Szepietowie odbytej w dniu 31 sierpnia 2011 roku w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Szepietowie.**

Sesję rozpoczęto o godz. 10<sup>15</sup>, a zakończono o godz. 13<sup>15</sup>.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 14 radnych, co stanowi 93,33 % (zgodnie z listą obecności).

### **Radni obecni na sesji:**

1. Andrzej Koc
2. Jan Ołdakowski
3. Paweł Robert Stańczak
4. Stanisław Maruszewski
5. Mirosław Wojtkowski
6. Michał Gąsowski
7. Stanisław Stypułkowski
8. Wojciech Ertman
9. Waldemar Turkowski
10. Witold Moczydłowski
11. Henryk Stypułkowski
12. Sławomir Niemyjski
13. Wiesław Wszyński
14. Andrzej Szymoniak

### **Radni nieobecni na sesji:**

1. Grzegorz Drobek

### **Ponadto w sesji uczestniczyli:**

1. Stanisław Roch Wszyński - Burmistrz Szepietowa
2. Ryszard Grodzki - radny Rady Powiatu, Sekretarz Gminy
3. Anna Wiśniewska - Skarbnik Gminy
4. Monika Gruszewska, Beata Wróblewska, Włodzimierz Ehrenhalt, Bartosz Gorgolewski - Przedstawiciele Firmy Green Bear
5. Jerzy Tokajuk - projektant planu zagospodarowania miejscowego
6. Elżbieta Curkowska - projektant planu zagospodarowania miejscowego

### **Porządek obrad sesji:**

1. Otwarcie sesji.
2. Przyjęcie porządku dziennego.
3. Informacja o protokole z poprzedniej sesji.
4. Interpelacje radnych.
5. Informacje o pracy Burmistrza w okresie między sesjami.
6. Wystąpienie firmy Green Bear Corportion Poland Sp. z o.o. i akceptacja listu intencyjnego.
7. Wybór ławników do Sądu Rejonowego w Wysokiem Mazowieckiem
  - 1) opinia zespołu opiniodawczego,
  - 2) powołanie komisji skrutacyjnej,
  - 3) dokonanie aktu głosowania,
  - 4) ogłoszenie wyników głosowania,

- 5) podjęcie uchwały w sprawie wyboru ławników.
8. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wspólną budowę drogi
9. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia z Komendą Powiatową Policji w Wysokiem Mazowieckiem.
10. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2011 r.
11. Przedłożenie informacji z wykonania budżetu za I półrocze 2011 roku.
12. Przedłożenie informacji z przebiegu wykonania planu finansowego GOK za I półrocze 2011 r.
13. Podjęcie uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części działki nr 16 położonej w obrębie wsi Wojny-Pietrasze gminy Szepietowo.
14. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie statutu Miejsko - Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Szepietowie
15. Odpowiedzi na interpelacje.
16. Wolne wnioski i zapytania.
17. Zamknięcie obrad.

### **Przebieg obrad:**

**Ad.1.** Otwarcia sesji dokonał Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Witold Moczydłowski, który powitał wszystkich obecnych i stwierdził, że na stan 15 radnych na sesji obecnych jest 14 radnych, co stanowi quorum, przy którym rada może obradować i podejmować prawomocne uchwały. Ponadto Przewodniczący Rady powitał nowo wybranego sołtysa wsi Wojny Pietrasze Pana Bogdana Godlewskiego.

**Ad.2.** Przewodniczący Rady zapoznał z porządkiem dziennym obrad sesji.  
Do zaproponowanego przez Przewodniczącego porządku nie zgłoszono uwag.  
Przewodniczący zaproponował przegłosować porządek obrad.  
Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 14 radnych, w głosowaniu udział wzięło 14 radnych, za przyjęciem porządku obrad głosowało 14 radnych.

Przewodniczący Rady stwierdził, że porządek obrad został przyjęty jednogłośnie.

**Ad.3.** Z informacją o protokole z poprzedniej sesji zapoznał Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Radny Wiesław Wszyński.

Uwag do informacji nie zgłoszono.

Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 14 radnych, w głosowaniu udział wzięło 14 radnych, za przyjęciem informacji głosowało 14 radnych.

Przewodniczący Rady stwierdził, że informację przyjęto jednogłośnie.

(informacja dołączona do protokołu)

**Ad.4.** Radni nie złożyli interpelacji.

**Ad.5.** Informację o pracy między sesjami złożył Burmistrz.

Uwag do informacji nie zgłoszono.

Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 14 radnych, w głosowaniu udział wzięło 14 radnych, za przyjęciem informacji głosowało 14 radnych

Przewodniczący Rady stwierdził, że informację przyjęto jednogłośnie.

(informacja dołączona do protokołu)

**Ad.6.** Wystąpienie firmy Green Bear Corportion Poland Sp. z o.o. i akceptacja listu intencyjnego.

- Zabrał głos Pan Włodzimierz Ehernhalt – „W imieniu firmy Green Bear dziękuję za zaproszenie na sesję i umożliwienie nam dokonania prezentacji i naszej firmy i projektu który tutaj zamierzamy prowadzić. Doszło już do kilku spotka, tak więc część z Państwa jest doinformowana, ale chcielibyśmy taką oficjalną prezentację przeprowadzić, powiedzieć jakie korzyści z tego tytułu będziecie odnosić i w trakcie prezentacji ja pozwolę sobie złożyć oficjalną propozycję dla miasta i gminy jak również prosić Państwa o podpisanie listu intencyjnego. My działamy absolutnie jawnie i chcielibyśmy aby władze gminy i wszyscy wiedzieli co się za tym kryje”.
- Następnie zabrał głos Bartosz Gorgolewski, który również podziękował za zaproszenie i stwierdził, że „chciałby przedstawić prezentacje na temat firmy Green Bear, czyli Zielony Miś i zaprezentować Państwu cel naszej dzisiejszej wizyty i chęci związane z zainwestowaniem na terenie Państwa. Firma Green Bear jak już Państwo słyszeliście, bo jest to nasze kolejne spotkanie na terenie gminy Szepietowo i już na temat firmy na pewno dużo wiedzą, firma zajmuję się rozwojem energetyki opartej na energii odnawialnej, a w szczególności energią wiatrową i rozwijamy swoje projekty na terenie Polski i mamy już ponad 10 lokalizacji o łącznej mocy około 1000 MGW. Jako firma Green Bear nie tylko rozwijamy projekty ale również jesteśmy właścicielem, zarządcą funkcjonującej już farmy wiatrowej składającej się z 17 ha, która zorganizowana jest w gminie Gniewino woj. pomorskie. Mieliśmy możliwość spotkania się z mieszkańcami gminy w dniu 26 sierpnia br. i porozmawiania na temat ich odczuć i wrażeń jakie mają... . Jako spółka zabezpieczamy się zawieraniem wstępnych umów dzierżaw pod przyszłą inwestycję. W przyszłości, o ile otrzymamy aprobatę Państwa, mieszkańców gminy Szepietowo planujemy założyć specjalną spółkę celową, która będzie się zajmowała konkretnie rozwojem inwestycji na terenie gminy i to będzie spółka GB Szepietowo 601. Równocześnie z tym planem mamy zamiar w Szepietowie założyć biuro regionalne, aby ten kontakt był zawsze możliwy z naszą firmą dla zainteresowanych mieszkańców. Co chcielibyśmy zrobić na terenie Państwa gminy. Chcielibyśmy pobudować farmę wiatrową, która składałaby się według naszych obliczeń do 39 sztuk wiatraków. Każdy z wiatraków mógłby mieć moc 3 MGW, więc cała farma mogłaby osiągnąć 117MGW. Byłaby to bardzo produktywna i efektywna elektrownia wiatrowa. Założenia pozostałe jakie będą nam przyświecały to są takie dwa podstawowe, a więc nie lokalizowanie wiatraków bliżej niż 0,5 km od zabudowań, z resztą to jest zapisane w Państwa dokumentach i drugie to co jest bardzo istotne zastosowanie tylko nowych urządzeń, nowych technologii, nie mówimy tutaj o urządzenia używanych, sprowadzanych, starych. Mówimy tu o inwestycji, która miałaby powstać na nowoczesnych urządzeniach, nowych turbinach. Jesteśmy zainteresowani terenami na wschód od miasta Szepietowa. Są to cztery tereny na których widzimy możliwość zlokalizowania 39 wiatraków... . Co chcemy u Państwa postawić, chcielibyśmy u Państwa postawić wiatraki, a więc urządzenia do produkcji energii elektrycznej, wykorzystujące siłę wiatru. Są to wiatraki, które składają się z wieży, generatora, który znajduje się u góry i trzech śmigieł, które się obracają. Wysokość wieży ok. 100-105 m, na tej wysokości instaluje się generator ze śmigłami, długość takich śmigieł w zależności od typu turbin od 45-56 metrów jednego śmigła, co daje łączną wysokość od podstawy do czubka śmigła około 150-170 metrów. Jak już na początku wspomniałem, te wiatraki miałyby być wiatrakami nowymi, nowoczesnymi dlatego planujemy tą inwestycje na wiatrakach o mocy 3 MGW każdy. W

tej chwili jest standardem instalowanie wiatraków o mocy 2- 2,3 MGW. Proces inwestycyjny trwa kilka lat i wiemy już w tej chwili, bo już się pojawiły turbiny większej mocy 3-4 MGW standardem będą więc urządzenia 3 MGW, dlatego więc już chcielibyśmy zaplanować inwestycje na tych urządzeniach nowocześniejszych. Są to urządzenia, które się różnią ilością mocy od tych wiatraków tzw. pojedynczych, gdyż wykonują one bardzo małą ilość obrotów na minutę. Odgłos wydawany poprzez cięcie powietrza jest znacznie mniejszy... . Jaka korzyść miałaby gmina w związku z tą inwestycją. Największą korzyścią byłyby podatek od nieruchomości jaki się płaci od każdej wybudowanej turbiny. W tej chwili pozwoliłem sobie wyliczyć, że od każdej turbiny przy 2 MGW turbinach gminy otrzymują 75.000 zł rocznie od każdej zainstalowanej turbiny. W przypadku gminy Szepietowo przy 39 sztukach planowanych wiatraków to jest około 3 miliony złotych rocznie do dochodów budżetu. Jest to wyliczone na bazie obecnej wiedzy, która wynika z posiadania inwestycji o mocy 2 MGW, więc jeśli będą turbiny 3 MGW ich wartość jest znacznie większa, a więc ten podatek będzie również większy. Tyle się płaci za turbiny 2 MGW gminom z tytułu podatku od nieruchomości i to razy 25 lat, gdyż ta inwestycja ma być na 25 lat, to wychodzi około 73.000.000 złotych, które się należy gminy z tytułu wybudowania tej inwestycji... . Te 2.900.000 zł, stanowi 14,3% obecnego budżetu gminy, a więc wzrost przychodu do budżetu o 14,3% byłoby znaczące dla gminy... . Gmina Szepietowo w 2011 roku otrzyma podatek od nieruchomości w wysokości ok. 1.350.000 złotych, więc kwota ok. 3 milionów złotych będzie 200% wzrostem dla gminy przychodu z tytułu podatku od nieruchomości ... . Przyjmując firmę Green Bear na swój teren przyjmujecie Państwo rzetelnego partnera, który z chęcią się angażuje w działaniach dla społeczności w postaci współfinansowania działań wspierających rozwój oświaty, sportu, czy ekologii. Na etapie budowy dochodzi do zatrudnienia lokalnych wykonawców, w trakcie tej budowy. Korzyścią jest również zyskanie inwestycji w infrastrukturę energetyczną czy drogową, która będzie również wykorzystywana również podczas budowy i funkcjonowania takiej farmy wiatrowej. Angażujemy się w życie lokalnej społeczności. Jako przykład sponsorowania można podać udział w zakupie sprzętu dla ochotniczej straży pożarnej jednej z gmin, czy na jednym z festynów zasponsorowaliśmy sprzęt audio dla jednej ze szkół na terenie gminy, przykładów można by wymieniać więcej, ale chciałbym pokazać, że to nie są puste słowa, że naprawdę jesteśmy obecni i chcemy współistnieć w życiu danej gminy. Mamy przygotowaną oficjalną ofertę dla gminy”.

- Zabrał głos Pan Włodzimierz Ehernhalt poinformował, że „budujemy 24 wiatraki w Linowie i sfinansowaliśmy jedną 1/3 hali sportowej, gminnej hali sportowej dość dużej. Chcielibyśmy Państwu wręczyć takie nasze zobowiązanie, czy propozycję, w momencie kiedy udałoby się tą inwestycję zrealizować, czyli dostalibyśmy pozwolenie na budowę, chcielibyśmy Państwu zaproponować taką dotacje poza wszystkimi innymi źródłami i środkami o których rozmawialiśmy. Zakładamy, że byłoby to około 40.000 zł od każdego wiatraka. Jak wybudujemy u Państwa, bylibyśmy w stanie przekazać po otrzymaniu pozwolenia na budowę, czyli zakładając 39 sztuk wiatraków nasza dotacja na cele gminy - to już jest od nas wyłącznie od naszej firmy - byłaby to darowizna w kwocie 1.560.000 zł. Chciałbym taką propozycję przekazać na piśmie Panu Burmistrzowi i Panu Przewodniczącemu Rady”.

List wręczono na ręce Burmistrza.

(ksero pisma dołączono do protokołu)

- Zabrał głos Bartosz Gorgolewski który stwierdził, że „istotnym faktem jest to co teraz robimy, bo ta inwestycja zależy przede wszystkim od Państwa, czy wyrażicie zgodę na to żebyśmy dalej zaangażowali się w rozwijaniu tego projektu. Zależy to również od

mieszkańców gminy, bo dla nas opinia mieszkańców jest również niezwykle istotna, co oni sądzą o tym, czy mają pytania. Odbyło się takie spotkanie w piątek, na tym spotkaniu przedstawiliśmy wszystko tak jak tutaj dla radnych i dla Państwa sołtysów, odpowiedzieliśmy na pytania. Takie spotkanie informacyjne zorganizowaliśmy i mamy zamiar w przyszłości organizować. Spotkanie oceniamy pozytywnie, było trochę pytań, trochę wątpliwości. Mam nadzieje, że je rozwialiśmy. Mam nadzieje, że to spotkanie było potrzebne. Decyzja o tym czy ta inwestycja powstanie na terenie Państwa gminy zależy i od mieszkańców i od Państwa radnych i jeżeli uzyskamy takie zielone światło to zaangażujemy się w realizację tego projektu. Co trzeba zrobić aby ten projekt powstał, żeby te korzyści zaczęły płynąć dla gminy, dla mieszkańców, bo mieszkańcy również będą otrzymywali zyski z tego tytułu. To jest długotrwały proces, przede wszystkim w tej chwili rozpoczęliśmy zabezpieczanie, wstępną fazę projektu, to jest musimy zorientować się czy są osoby zainteresowane naszą ofertą, współpracą z nami i rozpoczęliśmy taki proces to jest podpisywanie umów dzierżaw, które chcemy zakończyć w ciągu miesiąca do dwóch miesięcy. Jeżeli otrzymamy tą zgodę mieszkańców i Państwa rozpoczniemy wykonanie analiz przyrodniczych tego terenu, które potrwa około 1 roku, ważne jest też że będzie trzeba przygotować plany miejscowe i zakładamy, że taki proces potrwa również około pół roku i równie chcielibyśmy dosyć szybko do tego przystąpić. Oczywiście potrzebne będą liczne decyzje, tj.: decyzja środowiskowa, decyzja przyłączeniowa. To wszystko trwa, są to decyzje, które po części zależą od gminy, po części od operatora sieci przyłączeniowej. Planujemy, że to jest okres 2012-2013 roku i musimy dokonać pomiaru wiatru dokładne, precyzyjne tego terenu, które powiedzą nam z jaką mocą wieją. Aby pokonać te wszystkie etapy, jeżeli otrzymalibyśmy dzisiaj, lub w najbliższym czasie to zielone światło na dalszą naszą pracę, to pozwolenie na budowę mogłoby zostać osiągnięte w grudniu 2013 roku, a więc w 2014 roku doszłoby do wybudowania tej farmy. Okres budowy to jest od 6 do 12 miesięcy w zależności od skomplikowania inwestycji. 2014 roku byłby to okres wybudowania, powstania i rozpoczęcia funkcjonowania inwestycji, a do tego czasu prowadzone by były wszelkie niezbędne procedury. Tak jak powiedziałem turbina wiatrowa jest to urządzenie, które produkuje energię elektryczną, jest to zespół wiatraków, który tworzy elektrownię produkującą prąd, z tym że nie potrzebny tam jest ani węgiel, ani ropa, wystarczy, że wiatr wieje. Są to urządzenia rozstawione na terenach rolnych, które stoją, kręcą się i produkują prąd. Zostawiamy kontakt do nas, jeżeli będzie potrzeba to odpowiemy na pytania, nawiązaliśmy również współpracę z Panią Haliną Kietlińską, która z nami współpracuje i mamy nadzieje, że będzie z nami nadal współpracowała. Do niej też można się zwracać z pytaniami w sprawie tej inwestycji”.

W dyskusji zabrali głos:

- Waldemar Turkowski – „Pan wspomniał o tych inwestycjach, o profitach dla gminy, a dopiero Państwo będzie wykonywać pomiary wiatru. Ja tak sobie pozwoliłem zajrzeć do mapki Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej i akurat w tych częściach naszej gminy nasilenie wiatrów jest raczej słabe, więc troszeczkę jest ryzykowana inwestycja. Druga część pytania mojego, wszystko Państwo mówicie w samych superlatywach a powiedzcie jakie są tego minusy, bo na pewno są?”
- Pan Bartosz Gorgolewski stwierdził, że „jeżeli chodzi o mapę IM i GW, jeżeli mówimy o tego typu inwestycjach nie należy opierać się mapie, bo ona jest wykonana na podstawie urządzeń, które instytut posiada, a te urządzenia rozmieszczone są na maksymalnej wysokości do 25-30 metrów. Te nasze urządzenia są urządzeniami dosyć wysokimi i nie ma w Polsce badań ogólnych dla całej Polski – Instytut na pewno nie ma takich badań, które byłby wykonywana na wysokości 100 i więcej metrów, a te uwarunkowania są

całkowicie inne niż to co się dzieje przy ziemi do wysokości 30 m, bo im wyżej tym prędkość wiatru wzrasta. Ma Pan rację, że ten wiatr jak Pan zauważył, że te badania dopiero chcemy rozpocząć, aczkolwiek to nie znaczy, że nie mamy takiego doświadczenia i nie mamy wiedzy na temat tego terenu. Tą wiedzę mamy, aczkolwiek, żeby mieć dokładne dane musimy dokładnie, tak czy inaczej, wykonać w danym miejscu, gdzie ma powstać taka farma wiatrowa takie pomiary, minimum roczne, czasami dwuletnie na wysokości na której będzie pracował ten wirnik turbiny, a więc 100 metrów, bo w tej chwili nie ma większych masztów pomiarowych. Proszę mi wierzyć, że to co my mamy, a mamy tych lokalizacji 10, a informacji na temat terenów mamy znacznie więcej i to się nie pokrywa z tym co jest pokazane na tej trochę przestarzałej mapie IM i GW, ale co wynika z tego to tak jak już powiedziałem to są całkowicie inne pomiary w innych miejscach i nie zrobione w taki sposób w jaki my je wykonujemy dla konkretnych organizacji.”

- Zabrał głos Pan Włodzimierz Ehernhalt który stwierdził, że „kierujemy się naszym doświadczeniem i nie podjęlibyśmy się tego gdybyśmy nie wiedzieli, że jest tego sens. Natomiast jeśli chodzi o wady to uwierzcie mi Państwo, że jest jedna wada, to jest wygląd, nie wszystkim to się podoba. Farma wiatrowa nie ma żadnego złego wpływu, ani na ludzkie zdrowie, ani na zwierzęta, jest to najbardziej ekologiczne źródło energii jakie istnieje. Natomiast wygląda jak wygląda i to się nie wszystkim może podobać. Mamy w miastach kominy, mamy sieci, mamy telekomunikację. Proszę sobie wyobrazić, że każda wieża telefonii komórkowej jest o wiele bardziej szkodliwa niż wiatrak, a jadąc dzisiaj do Państwa zobaczyłem, że się stawia wieżę telefonii komórkowej w odległości 50 metrów od budynku. Tam jest promieniowanie i nie jest szkodliwe.”
- Henryk Stypułkowski zwrócił się z pytaniem „czy nie można byłoby je malować na zielono?”
- Włodzimierz Ehernhalt stwierdził, że „można i wiatraki maluje się na zielono i to też jednym się podoba innym nie.”
- Stanisław Stypułkowski zwrócił się z pytaniem „w jakiej odległości są stawiane jedne od drugich i ile sztuk aby się Wam to opłaciło?”
- Włodzimierz Ehernhalt poinformował, że są stawiane 500 metrów od budynków i jedne od drugich 500 metrów. My mamy wyliczone, że do 39 sztuk, a powyżej 20 na pewno.
- Sołtys Wojny Pogorzelski – Jabłoński Zdzisław – stwierdził: „Wy chcecie tutaj u nas te wiatraki stawiać, a te nasze drogi są nie najlepsze, nie wiem, czy samochodem osobowym przejedziecie, są wąskie i bardzo duże dziury, i jeszcze jedno pytanie, może byście za sponsorowali do tej gminy co już macie te wiatraki wycieczkę dla nas. Chcielibyśmy jako mieszkańcy zobaczyć jak pracują te wiatraki, jakie są odgłosy, wydaje się, że 500 metrów to jest trochę za blisko od wsi”.
- Pan Bartosz Gorgolewski stwierdził, że „jeśli chodzi o drogi, że drogi są wąskie i w złym stanie to nas bardzo smuci, bo będziemy musieli wydać trochę środków. Pan Włodzimierz właśnie w tej ofercie, którą przekazał przed chwilą na ręce Pana Burmistrza, jest tam informacja na ten temat, że infrastruktura drogowa nie zostanie zniszczona przez funkcjonowanie, czy podczas prac budowlanych, a wręcz przeciwnie deklarujemy podnieść standard tych dróg w miarę potrzeb, jeżeli będzie taka konieczność przebudowania ich, nie zostawimy Państwa na pewno z dziurawymi drogami, z koleinami na drogach, bo to zostanie na pewno w zakresie inwestora, taka deklaracja została przekazana na piśmie Panu Burmistrzowi. Jeżeli chodzi o wycieczkę to jak najbardziej, tylko po prostu wszystkiego na raz się zrobić nie da. Rozpoczęliśmy tą serię spotkań z

mieszkańcami i będziemy ją kontynuowali. Jednym z elementów, który chcielibyśmy na pewno zrobić jest zaproszenie na funkcjonującą farmę wiatrową i to prawdopodobnie na naszą farmę wiatrową w Lisewie, bo to będzie dla nas najwygodniejsze, tylko w korzystniejszym okresie, teraz tego nie bardzo możemy zrobić, bo żniwa, nie można wszystkiego na raz zrobić”.

- Sołtys wsi Wojny Pogorzelskiej stwierdził, że „dobrze byłoby aby ta farma funkcjonowała aby mieszkańcy zainteresowani mogli ją zobaczyć. Na spotkaniu w Wojnach mówiliście, że na razie będziecie badać wiatry, będziecie jeździć, a dopiero będziecie budować drogi jak będziecie stawiać, a w tej chwili są drogi w złym stanie”.
- Pan Bartosz Gorgolewski poinformował, że „będziemy to robili w miarę potrzeb i również na potrzeby tej inwestycji i również po tej inwestycji, jeżeli okaże się, że coś zostało zniszczone coś zostało w gorszym stanie niż było. W momencie kiedy będziemy przygotowywali się do wejścia ze sprzętem w teren, podczas budowy i po takiej inwentaryzacji po zakończeniu budowy. Przez cały ten okres na jakieś korzyści dodatkowe będzie można liczyć. 500 metrów od wsi, to nie jest tak, 500 metrów od najbliższego zabudowania. Teren gminy Szepietowo, dlatego się tutaj pojawiliśmy, bo ten teren spełnia kilka podstawowych kluczowych warunków, przede wszystkim jest dużo terenów rolnych otwartych, zalesienia nie są bardzo rozproszone i zakrzaczenia po całym terenie, zabudowa wsi jest zwarta, nie jest to rozproszona zabudowa, gdzie każdy właściciel wybudował swój dom, gdzie ma swoją działkę, a tak wygląda województwo kujawsko-pomorskie. I to jest bardzo duży plus, bo miejsca chronione akustycznie, czy to przed wiatrakami, czy to przed każdymi innymi inwestycjami są w jednym miejscu i się chroni to jedno miejsce. Pół kilometra to jest to co jest zapisane w dokumentach planistycznych gminy i to jest dla nas świętość, ale to nie znaczy, że granica 500 metrów i stawiamy rząd turbin już za tą granicą. Jak powiedziałem najbliższa turbina do jednego z najbliższych domów w całym tym terenie, który pokazałem to jest około 630 metrów, reszta kształtuje się w odległości ponad 600 metrów do 1 kilometra. Teren na to pozwala, teren jest korzystny aby je tak postawić i nie budzić jakichś kontrowersji, zagrożeń i niepokoi.
- Sołtys wsi Wojny Pogorzelskiej zwrócił się z pytaniem, a co będzie jak się większość mieszkańców nie zgodzi?
- Pan Bartosz Gorgolewski poinformował, na pewno nie powstanie coś, jeżeli się mieszkańcy nie zgodzą, to jest ta decyzja, którą trzeba podjąć z nimi albo trzeba zacząć o tym myśleć. Dlatego też tu dzisiaj jesteśmy. Przedstawiamy swoją ofertę, mówimy co z tego można mieć, ale słuchamy też państwa głosu.
- Henryk Stypułkowski stwierdził, że jeśli planujecie w obrębie danej wsi postawić dwa wiatraki i ci dwaj mieszkańcy się zgadzają, a pozostali nie zgadzają się, to czy w takim przypadku powstaną wiatraki czy nie?
- Pan Włodzimierz Ehernhalt stwierdził, że generalnie musimy się kierować interesem gminy, całej gminy, oczywiście postaramy się przekonać mieszkańców danej wsi, danego sołectwa o sensie tej inwestycji i wytłumaczymy ludziom jakie będą mieli korzyści z tego, nie tylko ci na których działkach staną turbiny, ale również korzyści będzie odnosił sąsiad jeden, drugi, wszędzie gdzie pójdą kable, wszędzie gdzie zacienienie, to nie jest tak, że to jest sprawa tylko tego jednego człowieka. Z jednego wiatrak przynajmniej cztery rodziny będą miały jakieś wymierne, konkretne korzyści, a cała wieś będzie miała z tego tytułu drogi, energetykę, światłowody, nasze dotacje do miejscowych szkół, my to wszystko przedstawimy dla każdej wsi. Jeżeli zdecydowanie będą przeciw to będziemy dyskutować, nic nie będziemy robić na siłę. To był błąd wielu inwestorów, że usiłowali

robić w ukryciu, nie informować ludzi. Ludzie mają być poinformowani, będziemy się spotykać, tłumaczyć na czym to polega i jakie są korzyści

- Paweł Robert Stańczak stwierdził, że ma pytanie w kwestii technicznej, wiadomo, że przy jednym, dwóch wiatrakach wpinane one są do sieci 16 KW, natomiast przy takiej farmie planujecie do linii 110 KW, czy macie w planach pobudować rozdzielnię?
- Pan Włodzimierz Ehernhalt poinformował, że tak do 110 i planujemy budować rozdzielnię. Powstanie nowe GPB, gdzie korzyści ma cała gmina. one będzie rozbudowane, powstaną nowe linie energetyczne, to jest interes nie danego sołectwa ale całej gminy.
- Paweł Stańczak zwrócił się z pytaniem, gdzie jest położone Lisewo.
- Pan Bartosz Gorgolewski poinformował, że „jest to bardzo mała wieś, bardzo blisko położona miasta Gniewino, woj. pomorskie. Tam obecnie powstaje na Euro 2012 luksusowy hotel w odległości kilkuset metrów od naszych wiatraków”.
- Sławomir Niemyjski zwrócił się z pytaniem jaka to będzie konstrukcja tych masztów do pomiaru wiatru?
- Pan Bartosz Gorgolewski stwierdził, że „jeżeli chodzi o maszty pomiarowe to najprawdopodobniej do tego terenu będziemy musieli postawić dwa maszty pomiarowe, bo jest on rozległy i duży żeby zbadać konkretnie potencjał wietrzny tego tereny nie wystarczy jeden maszt pomiarowy. Taki maszt pomiarowy to jest konstrukcja aluminiowa, kratowa lub rurowa, my wykorzystujemy raczej aluminiowe konstrukcje trójkątne o długości boku około 40 cm, niczym się nie różnią, jak czasami stoją na urzędach gmin takie maszty komunikacyjne, tylko, że jest to bok około 40 cm, na bazie trójkąta. Stoi to na podstawie aluminiowej, ma to wysokość 100 metrów, bo na tyle pozwala w tej chwili technologia, żeby takie maszty postawić, na której umieszczone są na wysięgnikach symetrycznie przyrządy mierzące siłę wiatru i wiatrowskazy mierzące kierunek wiatru, klika takich czujników na różnych wysokościach. Taki maszt 100 metrowy jest przymocowany odciągami, czyli takimi linkami stalowymi do ziemi do kotwic, które są wkopane w ziemię na głębokość 1,5 metra i te odciążenia są w trzy strony na odległość 25-50 metrów, bo to są po dwie kotwy na każdą z trzech stron. Teren, który tak naprawdę wypada z użytkowania, to nie jest teren na bazie koła, czyli pomiędzy tymi odcinkami spokojnie można uprawiać grunt, to jest tylko to co jest pod odciążeniem i pod płytą metalową, odchodzi naprawdę klika arów. Musi być odpowiednia działka żeby ten maszt się zmieścił, by te odciążenia były na jednej działce, musi też wyrazić zgodę właściciel, to jest też dodatkowo płatne jako porozumienie dodatkowe w związku z postawieniem takiego masztu. Mamy tych masztów pomiarowych w tej chwili 6 sztuk i nie stanowią one dla właścicieli terenów żadnych problemów, jesteśmy już po okresie żniwnym nie było żadnych przypadków aby komuś to przeszkadzało. Korzyści z zajęcia tych 2 arów są większe niż z uprawy tego terenu.
- Pan Włodzimierz Ehernhalt – poinformował, że ‘podpisując z nami list intencyjny Państwo nam dajecie zgodę na podjęcie działań, ale my jeszcze nie jesteśmy pewni czy ta farma powstanie, dopiero po roku badań, badań środowiskowych, badań wietrzności, badań dotyczących energetyki. My sądzimy, że tak, jesteśmy przekonani, że to jest możliwe, ale my musimy dzisiaj dostać Państwa zgodę, musimy mieć całkiem pokaźny budżet na rok z całą świadomością, że może się zdarzyć, że mimo wydania tych pieniędzy, bo jeden maszt kosztuje 150.000 do 200.000 zł pomiarowy, a do tego badania środowiskowe, my to robimy i może się okazać, że to są stracone pieniądze. Z jakichś powodów nie da się tego pobudować, czyli musimy mieć Państwa zgodę w postaci listu intencyjnego, żebyśmy



mogli ustalić sobie budżet, przebadać i po roku, bo po około 14 miesiącach raczej powinno to stanąć, przy okazji Państwo będziecie bardzo dużo rzeczy wiedzieć o swojej gminie odnośnie np. środowiska, badań środowiskowych, nawet gdybyśmy tutaj nie weszli to będziecie mieli jasne co tu można budować, jakie są uwarunkowania, jak ptaki latają, jak nietoperze”.

- Bartosz Gorgolewski stwierdził, że „Pan Włodzimierz przedstawił to jako osoba ściśle związana z zarządem, a ja Państwu powiem jako taka osoba, która robi projekt i zajmuje się takimi projektami i Państwa decyzja i podpisanie listu intencyjnego jest dla mnie informacją, że ja pójdę do Pana Włodzimierza, do Prezesa Zarządu stwierdzić, że możemy uruchomić projekt Szepietowo, zgodnie z przygotowanym przeze mnie budżetem, ponieważ są to miliony złotych, które musiały być w tym okresie zainwestowane. Mamy taką zasadę, że bez takiego przedstawienia Państwu sprawy, przedstawienia sprawy mieszkańcom, podpisania listu intencyjnego i uzyskania zgody na możliwość badania tego terenu ja nie dostanę od prezesa zgody na podpisanie jakiegokolwiek umowy na kwotę opiewającą na kilkaset tysięcy złotych. Te umowy są już przygotowane i czekają na uruchomienie i te analizy chcielibyśmy rozpocząć. Jeżeli by się nie udało to będziecie Państwo mieli najbardziej z nielicznych terenów w Polsce zbadanych pod względem przyrodniczym i wiatrowym i możliwości przyłączenia czegośkolwiek do sieci”.
- Henryk Stypułkowski zwrócił się z pytaniem, czy zdarzyło się aby to nie wyszło?
- Bartosz Gorgolewski poinformował, że „zdarzyło się nam osobiście w województwie opolskim, ze względu na nietoperze. Okazało się po rocznych analizach, po dokonaniu analiz wiatru, monitoringu ptaków, przygotowaniu raportu wstępnego i zabezpieczeniu terenu okazało się aktywność nietoperzy jest tak intensywna, że straty dla środowiska przewyższałyby korzyści jakie niesłaby ta farma wiatrowa i zrezygnowaliśmy z tego terenu, wycofaliśmy się. Zdarza się tak, ale na ilość projektów jakie prowadzimy to był ten jeden przypadek.
- Andrzej Szymoniak stwierdził, że „wiadomo że Państwa przedstawiciele jeżdżą po konkretnych osobach i podpisują jakieś wstępne umowy, czy to nie jest tajemnicą ile w tej chwili już jest ludzi zainteresowanych, tym żeby na ich działce był zlokalizowany ten wiatrak?”
- Bartosz Gorgolewski poinformował, że „w tej chwili to już miesiąc jak mamy kontakty z mieszkańcami, których my wstępnie sobie wyselekcjonowaliśmy bądź sami się do nas zgłosili, zdarzają się głosy nie zainteresowania, ale jest naprawdę duża liczba ludzi, którzy do nas sami przyszli, którzy chętni są do podpisania takiej umowy. Samych umów wstępnych dzierżaw jest już kilkadziesiąt”.
- Pan Włodzimierz Ehernhalt stwierdził, że „to nie jest problem tych ludzi na których terenach staną te wiatraki, bo to są bardzo poważne środki, które rolnik dostanie, ale również i jego sąsiad, tu jest problem aby przekonać tych mieszkańców, te wioski, na których nie staną, że to też jest dla nich na plus. To jest główny problem, bo tam gdzie mają one powstać, to każdy chce. My chcemy przekonać ludzi na których nie staną te wiatraki, że też będą czerpać korzyści”.
- Waldemar Turkowski zwrócił się z pytaniem np. „gdy stanie na danej działce geodezyjnej taki wiatrak jakby to się miało do dopłat bezpośrednich, czy ta działka będzie podzielona i będzie odrębny numer geodezyjny, czy to będzie trzeba odliczać?”
- Bartosz Gorgolewski stwierdził, że „to jest właśnie plus naszej umowy, bo nasza umowa nie zakłada dzierżawy całej działki, tylko po okresie planowania i przystąpienia do etapu budowy, wydzielenie z tej działki mniejszej działki, która będzie służyła tylko pod

fundament na plac manewrowy i drogę dojazdową, przyjmuje się, że to jest około 30 arów, czasami mniej. Taką działkę wydzielamy z działki istniejącej w tej chwili, zakładamy dla niej nową księgę wieczystą, ona oczywiście pozostaje własnością właściciela, cały czas my jesteśmy tylko dzierżawcą tej nowej działki. To jest w naszej umowie plusem, bo są firmy które tego nie robią i dzierżawią 5-6 ha gruntu. Nam jest to nie potrzebne, zwalniamy część której nie użytkujemy pod farmę, jej przeznaczenie jest rolne, uprawia się to co uprawiało się do tej pory. My zajmujemy się wydzieleniem, ponieważ nam to idzie sprawnie dla większego terenu bo tych działek wydzielamy dla całej inwestycji, my ponosimy te koszty, zakładamy tą księgę wieczystą, ale przede wszystkim na bazie pełnomocnictw jakie otrzymujemy od właścicieli z którymi umowy podpisaliśmy, czyli robimy to w ich imieniu i dla nich, oni są właścicielami”.

- Henryk Stypułkowski zwrócił się z pytaniem „jeżeli chodzi o korzyści dla właścicieli działek, na których staną wiatraki, czy one są jednakowe dla wszystkich, czy będą zależeć od nieefektywnej pracy, czy innych czynników?”
- Bartosz Gorgolewski stwierdził, że „to jest rzecz której staramy się unikać, bo uważamy, że mogłoby to wpłynąć niekorzystnie dla właścicieli gruntu. Jeżeli byśmy przeliczali czynsz w zależności od produktywności takiego wiatraka, mogłoby to być w jednym miesiącu więcej, w innym mniej, w zależności od wiatru, tego unikamy”.
- Pan Włodzimierz Ehernhalt stwierdził, że „przy podpisywaniu takiej umowy gdyby to było zróżnicowane od razy byłby to konflikt. Rolnik musi wiedzieć ile dostaje co roku, bo np. to jest jego zdolność kredytowa. Jak on ma podpisaną umowę z koncernem energetycznym na 30 lat i wiadomo ile to każdy bank da mu kredyt. Natomiast byłoby wielkim błędem podpisywanie umów otwartych, których część jakaś tam kwota była stała, następna kwota była by w zależności od prądu, nikt nie wiedziałby ile tak naprawdę będzie z tego miał”.
- Bartosz Gorgolewski poinformował, że „my oferujemy stałą kwotę za postawienie wiatraka i to stałą kwotę dla wszystkich, nie rozróżniamy, że wiatrak jest w lepszym miejscu, czy gorszym, wszystkim oferujemy tyle samo, za 1m<sup>2</sup> dla drogi, czy za 1 m położonego kabla, to są zawarte w umowach odpowiednie wartości w złotych, które w przypadku przejścia na EURO zostaną przeliczone na EURO, te kwoty są waloryzowane co roku, od przyszłego roku, tzn. że inflacja ich nie zjada, zgodnie ze wskaźnikiem GUS one są przeliczane i rosną zgodnie z tym co GUS podaje”.
- Jan Ołdakowski zwrócił się z pytaniem, „grunt na którym będzie stał ten wiatrak trzeba będzie odrolnić, czyim to będzie kosztem?”
- Bartosz Gorgolewski poinformował, że „to będzie naszym kosztem i to będzie niezwykle istotne przy wyborze terenu, im słabsze klasy gruntu tym dla naszej inwestycji lepiej, bo my musimy odrolnić pewną część terenu. Przyjmuje się średnio 30 arów na turbinę. Wiadomo opłaty za odrolnienie w zależności od klasy gruntu są różne. Odrolnienie gruntu na formę 24 wiatrakowa, klasy gruntu III, to jest około 1,5 miliona złotych i to wiemy, bo sprawdziliśmy, bo budujemy i wiemy jak to wygląda, oczywiście to jest nasz koszt, my ponosimy.”
- Sylwester Pawłowicz – sołtys wsi Wojny Szuby Włościańskie – „na jedną działkę prawdopodobnie już ten ktoś podpisał umowę, bo jest zainteresowany, a sąsiedzi nie, co w takiej sytuacji?”
- Pan Włodzimierz Ehernhalt stwierdził, że wszystko zależy na jaki grunt, bo jeżeli ktoś ma 100ha to nie musi być zgoda sąsiada, ale zapewniam, że będziemy przekonywać sąsiadów.

- Waldemar Turkowski zwrócił się z pytaniem, „jeżeli jest podpisana umowa na dany wiatrak na te 25 lat, wiatrak stoi kończy się umowa i co dalej?
- Pan Włodzimierz Ehernhalt stwierdził, że musimy go wykopać, zrehabilitować teren i oddać i to będzie naszym kosztem, tak jest zapisane w umowie.

Przewodniczący zaproponował aby przegłosować, kto jest za wyrażeniem zgody aby Pan Burmistrz podpisał list intencyjny?

Henryk Stypułkowski zwrócił się z pytaniem czy można byłoby zapoznać z treścią listu intencyjnego?

Burmistrz zapoznał z treścią listu intencyjnego.

(ksero listu dołączone do protokołu)

Radni zaproponowali aby przed głosowaniem ogłosić przerwę.

*Po przerwie*

Przewodniczący zwrócił się z pytaniem, kto jest za tym aby Pan Burmistrz podpisał list intencyjny dla firmy Grren Bear?

Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w czasie sesji obecnych było 14 radnych, w głosowaniu udział wzięło 14 radnych. Za wyrażeniem zgody na podpisanie przez Burmistrza, listu intencyjnego głosowało 11 radnych, 3 radnych wstrzymało się od głosu.

Przewodniczący Rady stwierdził, że Rada wyraziła zgodę na podpisanie listu intencyjnego przez Pana Burmistrza dla firmy Green Bear.

#### **Ad.7.** Wybór ławników do Sądu Rejonowego w Wysokiem Mazowieckiem

- 1) Przewodniczący Rady zapoznał z opinią zespołu opiniodawczego do spraw wyboru ławników, powołanego przez Radę Miejskiej.

(opinia dołączona do protokołu)

- 2) Przewodniczący Rady poinformował, że zgodnie z przepisami wybór ławników ma się odbyć w głosowaniu tajnym, w związku z tym należy powołać Komisję Skrutacyjną.

W skład komisji skrutacyjnej zgłoszono następujących radnych:

1. Wiesław Wszyński
2. Paweł Robert Stańczak
3. Henryk Stypułkowski

Zgłoszeni Radni wyrazili zgodę na pracę w komisji.

Przeprowadzono głosowanie nad składem komisji skrutacyjnej.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 14 radnych, w głosowaniu udział wzięło 14 radnych, za składem komisji skrutacyjnej głosowało 14 radnych.

Przewodniczący Rady stwierdził, że Komisję Skrutacyjną powołano jednogłośnie.

3) Komisja Skrutacyjna przystąpiła do pracy. Na Przewodniczącego Komisji Skrutacyjnej Komisja wybrała spośród siebie radnego Wiesława Wszyńskiego. Komisja przygotowała karty do głosowania – na karcie umieszczono nazwiska kandydatów w układzie alfabetycznym.

Przewodniczący Komisji Skrutacyjnej przypomniał zasady głosowania:

W związku z tym, że mamy tylko dwóch kandydatów na ławników, a Rada powinna wybrać dwóch ławników głosujemy w ten sposób, że jeśli jesteśmy za kandydatami stawiamy znak „x” w obu kratkach, jeśli za jednym kandydatem stawiamy znak „x” przy jednym kandydacie.”

4) Następnie dokonano aktu głosowania, które przebiegało w ten sposób, że Przewodniczący Komisji Skrutacyjnej wyczytywał nazwisko radnego z listy obecności, radny podchodził do komisji i jeden z członków komisji wręczał kartę do głosowania. Radny udawał się za zasłonę aby dokonać skreślenia, a następnie wrzucał kartę do urny.

5) Po dokonaniu aktu głosowania przez wszystkich radnych Komisja Skrutacyjna ustaliła wyniki głosowania. Przewodniczący Komisji Wiesław Wyszyński zapoznał z protokołem komisji.

(protokół komisji dołączony do protokołu)

6) Przewodniczący Rady zapoznał z projektem uchwały.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w czasie sesji obecnych było 14 radnych, w głosowaniu udział wzięło 14 radnych. Za podjęciem uchwały głosowało 14 radnych.

Przewodniczący stwierdził, że uchwałę podjęto jednogłośnie.

(uchwała Nr VIII/48/11 dołączona do protokołu)

**Ad.13.** Przewodniczący Rady stwierdził, że w związku z tym, że przybyli na sesję Państwo od projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części działki nr 16 położonej w obrębie wsi Wojny-Pietrasze gminy Szepietowo, zaproponował przesunąć ten punkt i umożliwić zabranie głosu.

Radni nie wyrazili sprzeciwu, w związku z tym Przewodniczący Rady poprosił projektantów o zabranie głosu.

Z wnioskiem o podjęcie uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części działki nr 16 położonej w obrębie wsi Wojny-Pietrasze gminy Szepietowo zapoznał Pan Jerzy Tokajuk, który poinformował, że jest to teren położony w obrębie wsi Wojnach Pietrasze i jest to teren rolny użytkowany na cele składowe.

Dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady zapoznał z projektem uchwały oraz opinią komisji.

Przewodniczący poinformował, że podjęcie uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego powinno być poprzedzone głosowaniem i stwierdzeniem zgodności projektu z ustaleniami studium uwarunkowań i zagospodarowania przestrzennego gminy Szepietowo.

Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 14 radnych, w głosowaniu udział wzięło 14 radnych. Za stwierdzeniem zgodności projektu planu miejscowego zagospodarowania przestrzennego ze studium uwarunkowań i zagospodarowania przestrzennego gminy Szepietowo głosowało 14 radnych.

Przewodniczący zaproponował przegłosować projekt uchwały.

Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w czasie sesji obecnych było 14 radnych, w głosowaniu udział wzięło 14 radnych. Za podjęciem uchwały głosowało 14 radnych.

Przewodniczący stwierdził, że uchwałę podjęto jednogłośnie.

(uchwała Nr VIII/52/11 dołączona do protokołu)

**Ad.8.** Z wnioskiem o podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wspólną budowę drogi wystąpił Burmistrz, który poinformował, że uchwała taka była podjęta w 2010 r. lecz nie została ona zrealizowana, chodzi tu o wspólną budowę drogi z gminą Czyżew drogi nr 107994 B Dąbrowa Kity – Dąbrowa Nowa Wieś.

Przewodniczący Rady zapoznał z projektem uchwały.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w czasie sesji obecnych było 14 radnych, w głosowaniu udział wzięło 14 radnych. Za podjęciem uchwały głosowało 14 radnych.

Przewodniczący stwierdził, że uchwałę podjęto jednogłośnie.

(uchwała Nr VIII/49/11 dołączona do protokołu)

**Ad.9.** Z wnioskiem o podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia z Komendą Powiatową Policji w Wysokiem Mazowieckiem wystąpił Burmistrz, który poinformował, że sprawa ta była tylko przedstawiana na Komisji Oświaty, gdyż wynikało to na dwa dni przed dożynkami. Komendant Powiatowy dostał od nas zaproszenie na dożynki i stwierdził, że nie ma tylu ludzi aby zabezpieczyć imprezę, będą musieli pracować policjanci, którzy mają wolne i będą mieli nadgodziny, za które trzeba zapłacić, druga duża impreza odbywa się w tym dniu w Kurowie. To jest 31 zł za nadgodzinę, w sumie to będzie około 500 złotych. Zobowiązaliśmy się, że za te nadgodziny zapłacimy, musi to być w formie porozumienia i będzie to wynagrodzenie za pracę za nadgodziny dla patrolu zabezpieczającego imprezę.

Dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady zapoznał z projektem uchwały.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w czasie sesji obecnych było 14 radnych, w głosowaniu udział wzięło 14 radnych. Za podjęciem uchwały głosowało 13 radnych, 1 radny wstrzymał się od głosu.

Przewodniczący stwierdził, że uchwałę podjęto jednogłośnie.

(uchwała Nr VIII/50/11 dołączona do protokołu)

**Ad.10.** Z wnioskiem o podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2011 r. wystąpił Burmistrz, który zapoznał z objaśnieniami do uchwały.

Dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady zapoznał z projektem uchwały.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w czasie sesji obecnych było 14 radnych, w głosowaniu udział wzięło 14 radnych. Za podjęciem uchwały głosowało 14 radnych.

Przewodniczący stwierdził, że uchwałę podjęto jednogłośnie.

(uchwała Nr VIII/51/11 dołączona do protokołu)

**Ad.11.** Informację o wykonaniu budżetu gminy za I półrocze 2011 roku przedstawiła Skarbnik Gminy Anna Wiśniewska.

Dyskusji nie było.

Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w czasie sesji obecnych było 14 radnych, w głosowaniu udział wzięło 14 radnych. Za przyjęciem informacji z wykonania budżetu gminy za I półrocze 2011 r. głosowało 14 radnych.

Przewodniczący stwierdził, że informacja została przyjęta jednogłośnie.

(Informacja dołączona do protokołu)

**Ad.12.** Informację z przebiegu wykonania planu finansowego GOK za I półrocze 2011 r. przedstawiła Skarbnik Gminy Anna Wiśniewska

Dyskusji nie było.

Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w czasie sesji obecnych było 14 radnych, w głosowaniu udział wzięło 14 radnych. Za przyjęciem informacji o przebiegu wykonania planu finansowego GOK za I półrocze 2011 r. głosowało 14 radnych.

Przewodniczący stwierdził, że informacja została przyjęta jednogłośnie.

(Informacja dołączona do protokołu)

**Ad.14.** Z wnioskiem o podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie statutu Miejsko - Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Szepietowie wystąpił Burmistrz, który poinformował, że następuje pewna zmiana w statucie M-GOPS, który realizuje już to zadanie tj. wypłata stypendiów szkolnych, tzw. socjalnych. To stypendium występuje dwa razy do roku. Zachodzi konieczność dodania do statutu tego zadania.

Dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady zapoznał z projektem uchwały.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w czasie sesji obecnych było 14 radnych, w głosowaniu udział wzięło 14 radnych. Za podjęciem uchwały głosowało 14 radnych.

Przewodniczący stwierdził, że uchwałę podjęto jednogłośnie.

(uchwała Nr VIII/53/11 dołączona do protokołu)

**Ad.15.** Odpowiedzi na interpelację nie było.

**Ad.16.** Wolne wnioski i zapytania. W tym punkcie zabrali głos:

- Radny Andrzej Szymoniak stwierdził, że przetarg na dowóz dzieci do szkół został rozstrzygnięty, dobrze byłoby aby sprawdzić ten tabor jakim oni wożą te dzieci, bo w ubiegłym roku jak ten autobus jeździł na teren Wojen dostawały się do niego spaliny, lub jak deszcz padał to niektórym dzieciom na głowę kapalo.
- Burmistrz stwierdził, że to jest słuszna propozycja.

**Ad.14.** Z uwagi na brak dalszych zgłoszeń do dyskusji i wyczerpania porządku obrad Przewodniczący Rady zamykam obrady VIII Sesję Rady Miejskiej w Szepietowie.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała

Ewa Bartłomiejczuk

**Przewodniczący Rady Miejskiej**

*Witold Moczydłowski*